

## WPROWADZENIE

Człowiek rozwijał swą intelektualną tożsamość dzięki twórczemu podejściu do pośredników w kontaktach z rzeczywistością fizyczną, czyli do narzędzi, które wykorzystywał najpierw do zdobywania pożywienia, a później w procesie masowego wytwarzania. Można powiedzieć, że to właśnie używanie narzędzi rozwinęło mózg i intelekt człowieka.

Po relatywnie długim czasie narzędzi fizycznych, pozwalających na efektywniejsze zmaganie się ze światem fizycznym, nastąpiła era narzędzi intelektualnych, narzucających nowe perspektywy radzenia sobie ze światem idei, światem wyobrażanym, wyobrażonym i wytworzonym. Od tego czasu nastąpiło, i następuje, potęgowanie intelektualnych możliwości człowieka, a co więcej – rozszerzanie świata idei, jego rozpychanie do kosmicznych *bezwymiarów*. W tym też świecie człowiek stopniowo coraz bardziej się zdomowia ze swoją produkcją i konsumpcją.

Współczesne media to najbardziej rozwinięte narzędzia intelektualne, tworzące także nowe środowisko dla funkcjonowania człowieka. Jest to środowisko niemal *bezczasowe*, pozwalające na przekraczanie wymiaru czasu, nadto ma charakter *bezmiejscowy*, gdyż dla podmiotu obcujuącego z mediami cyfrowymi miejsce przebywania staje się bez znaczenia. Można tu mówić o zdolności współczesnych mediów do alokalizacji czy lepiej *odmiejscowienia*.

Dwa powyższe wymiary tego medialnego środowiska – czas i miejsce – zostały zredukowane. Zaś zgoła nowego znaczenia nabiera wyobraźnia pozwalająca na podróże w czasie, przestrzeni, ale i na grę z własną tożsamością. Nigdy dotąd wyobraźnia nie miała takiego zaplecza sprawczego, jakim jest obecnie środowisko cyfrowe. Zrealizowane możliwości mediów prowadzą do zamazywania granic między *rzeczywistością a utudą*, a w konsekwencji do zamazywania granic między *Ja* realnym a *Ja* replikowanym, kreowanym.

Media tworzą nieznaną dotąd *cyfrową przestrzeń kosmiczną*, przestrzeń w której prawa nie są dane, a zadane. To już nie jest subkultura ani popkultura, to po prostu kultura medialna, cyfrowa, kultura tworzenia i odwiedzania świata wirtualnego, mającego coraz wyraźniejsze znamiona świata realnego. Jest to *kultura realnego nierealnego*.

Opisana wyżej sytuacja oczywiście nakłada się na jedną z rudymenarnych aktywności człowieka wobec człowieka, jaką jest edukacja, czyli w istocie działanie na rzecz utrzymania status quo i/lub na rzecz zmiany tego stanu. Ci najbardziej zaangażowani, obecni i aktywni w tej wirtualnej (jeszcze) przestrzeni, tzw. *digital natives*, zostali przez nią pochłonięci bez reszty – z trudem podejmują refleksje nad swoją sytuacją.

To wszystko prowadzi do intensyfikowania prastarego konfliktu między pokoleniami. Pokolenie tych już życiowo zaawansowanych pragnie nieco ukierunkowywać ten pęd młodego pokolenia ku nowemu, najczęściej nieznanemu. Ważnym środkiem w realizacji tych zamiarów wydają się być właśnie media – jak dotąd najpotężniejsze narzędzia intelektualne człowieka.

Media w sprawnych rękach i umysłach *digital natives* mogą odgrywać ważną rolę w społeczeństwie, w efektywnym radzeniu sobie z nadchodzącym NOWYM, w znalezieniu się w tej *płynnej, beczasowej oraz bezmiejscowej* przestrzeni cyfrowej, a także w funkcjonowaniu w kulturze definiowanej w znacznym stopniu przez przekazy medialne. Tę właśnie *medialną sprawność* może zapewnić pokoleniom *cyfrowców* edukacja medialna oraz osiągnięte dzięki niej kompetencje medialne.

Zgadzamy się z tezą, zgodnie z którą – wśród kompetencji charakteryzujących współczesnego wykształconego człowieka – znajomość mediów wybija się na plan pierwszy, pozwala mu bowiem nie tylko zdobyć najlepsze wykształcenie, ale lepiej funkcjonować na rynku pracy oraz uczestniczyć w życiu społecznym. Innymi słowy, ludzie sprawnie uczą się, funkcjonują na rynku pracy i pełnią role społeczne, gdy posiadają wysokie kompetencje medialne.

Idąc tropem tej ogólnej myśli, można sformułować trzy tezy szczegółowe: (1) to potrzeby edukacyjne są kołem zamachowym rozwoju mediów, (2) mobilność zawodowa, tak charakterystyczna dla przełomu wieków, nie jest możliwa do zrealizowania bez wykorzystania edukacyjnych właściwości mediów, (3) najnowsze media elektroniczne umożliwiają rozwój demokracji i funkcjonowania państwa (*e-democracy* oraz *e-government*).

W Polsce ma miejsce coraz większe zainteresowanie mediami, rozszerza się interdyscyplinarność badań nad mediami, stąd liczba publikacji o tematyce medialnej wykazuje wciąż tendencje rosnące. W tym kontekście na uwagę zasługuje imponująca aktywność naukowa Profesora Wacława Strykowskiego, ściśle związana z badaniami w obszarze pedagogiki i edukacji medialnej. Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników jest dobrym przykładem eksploracji tej problematyki w kontekście edukacyjnych zastosowań mediów i – jak sądzimy – będzie stanowiła inspirującą lekturę.

Wojciech Skrzydlewski  
Stanisław Dylak

Poznań, sierpień 2012 r.